

Marlena Gołębiowska

Trajektorie wzrostu gospodarczego Europy Środkowej: mozaika reakcji na kryzysy

W ciągu zaledwie trzech lat region Europy Środkowej przeszedł od wyraźnej recesji gospodarczej przez dynamiczne odbicie do ponownego spowolnienia. Zmienność koniunktury uwidoczniła wrażliwość tego regionu na zmiany w międzynarodowym otoczeniu, ale równocześnie ujawniła pewne różnice między poszczególnymi państwami. Wynikały one zarówno z ich zdolności do adaptacji w obliczu kryzysów, jak i z charakterystycznych struktur gospodarek. I tak w 2020 r. największej recesji doświadczyły Chorwacja i Czechy, w 2021 r. najwolniej wzrastały Czechy i Słowacja, a w 2022 r. – Estonia i Słowacja. Natomiast w pierwszej połowie 2023 r. największe spowolnienie gospodarcze obserwowano ponownie w Estonii, ale także na Węgrzech i w Polsce.

Rok 2020 – recesja wywołana pandemią. Rok 2020 z uwagi na pandemię COVID-19 był bezprecedensowym okresem dla gospodarek na całym świecie, a region Europy Środkowej nie stanowił pod tym względem wyjątku ([„Komentarze IeŚ”, nr 383](#)). Wprowadzone restrykcje i blokady wywarły znaczący wpływ na działalność gospodarczą, co znalazło odzwierciedlenie w danych makroekonomicznych regionu. Równocześnie należy podkreślić, że choć wszystkie państwa Europy Środkowej zmagaly się wówczas z recesją, to jej głębokość była w większości z nich niższa niż średnio w UE (-5,6%). Wyższa była tylko w Chorwacji (-8,5%), natomiast zbliżona do unijnej średniej w Czechach (-5,5%). Głębsza recesja w tych państwach w porównaniu z resztą regionu środkowoeuropejskiego może wynikać ze specyfiki struktury tych gospodarek. W Chorwacji istotną rolę pełni sektor turystyczny, który znacząco ucierpiał wskutek międzynarodowych restrykcji podróżniczych, podczas gdy w Czechach był to sektor przemysłowy, głównie motoryzacyjny, który był najbardziej narażony na skutki zakłóceń w globalnych łańcuchach dostaw. Pozostałe państwa regionu Europy Środkowej odnotowały recesję niższą niż średnio w UE: kolejno Węgry (-4,5%), Słowenia (-4,2%), Bułgaria (-4,0%), Rumunia (-3,7%), Łotwa (-3,5%), Słowacja (-3,3%), Polska (-2,0%), Estonia (-1,0%) i Litwa (-0,02%).

Rok 2021 – odbicie po pandemii. W 2021 r. większość państw regionu zanotowała wzrost gospodarczy, odzwierciedlający stopniowe znoszenie restrykcji związanych z COVID-19 oraz globalne ożywienie. Tutaj również należy wskazać, że odbicie to było w większości państw wyższe niż średnio w UE (5,7%). Jedynie Czechy (3,6%) i Słowacja (4,8%) osiągnęły w tym okresie wzrost gospodarczy poniżej tej wartości. Oba te państwa wciąż borykały się wówczas z problemami w sektorze przemysłowym. Z drugiej strony najbardziej spektakularne odbicie zanotowała Chorwacja (13,1%), co było efektem niskiej bazy porównawczej z 2020 r., ale także ożywienia w sektorze turystycznym. Relatywnie wysoki wzrost gospodarczy osiągnęły wówczas także Słowenia (8,2%) i Bułgaria (7,6%), a następnie Estonia (7,2%), Węgry (7,1%), Polska (6,9%), Łotwa (6,7%), Litwa (6,3%) i Rumunia (5,7%).

Rok 2022 – spowolnienie wywołane wojną. Po 2021 r., w którym większość państw Europy Środkowej zanotowała wzrost gospodarczy, kolejny rok przyniósł nowe wyzwania, destabilizując wcześniejsze odbicie gospodarcze. To przede wszystkim wybuch wojny rosyjsko-ukraińskiej, który miał dalekosiężne skutki gospodarcze, szczególnie dla państw bezpośrednio sąsiadujących z Ukrainą oraz tych, które utrzymywały silne powiązania handlowe i inwestycyjne z Rosją. Ponadto wzrost hamował także kryzys energetyczny, niosący za sobą wysoką inflację. Wówczas wiele państw regionu Europy Środkowej pod względem wzrostu gospodarczego osiągnęło wyniki znacznie poniżej unijnej średniej (3,4%). Najślabszy – i znów ujemny – zanotowano w Estonii (-0,5%), natomiast poniżej średniej UE były także Słowacja (1,8%), Czechy (2,4%), Litwa (2,4%) i Słowenia (2,5%). Powyżej z kolei – Rumunia i Węgry (po 4,6%), Polska (5,3%) i Chorwacja (6,2%).

Półrocze 2023 – różne ścieżki w obliczu niestabilności. Spowolnienie wzrostu gospodarczego zgodnie z prognozami miało stanowić istotne wyzwanie dla środkowoeuropejskich gospodarek w 2023 r. Komisja Europejska prognozowała, że wzrost ten wyniesie zaledwie 0,3% ([„Komentarze IEŚ”, nr 750](#)). Obecnie znane są już wyniki pierwszych dwóch kwartałów tego roku i tempo wzrostu gospodarczego średnio w UE rzeczywiście wyraźnie wyhamowało (w porównaniu do tych samych kwartałów 2022 r. jest to wzrost o odpowiednio 1,1% w pierwszym kwartale i 0,4% w drugim kwartale). To przede wszystkim efekt trwającej wciąż wojny rosyjsko-ukraińskiej, kryzysu energetycznego i utrzymującej się podwyższonej inflacji, która ograniczyła siłę nabywczą konsumentów, zahamowała inwestycje i skłoniła wiele państw do wprowadzenia restrykcyjnej polityki pieniężnej, dodatkowo hamującej wzrost gospodarczy ([„Komentarze IEŚ”, nr 914](#)). Ponadto osłabienie koniunktury w pozostałych państwach UE – zwłaszcza zachodnich – miało istotne skutki dla gospodarek Europy Środkowej, podkreślając ich bliskie powiązania handlowe i inwestycyjne w ramach jednolitego rynku.

W takich uwarunkowaniach niektóre gospodarki regionu w pierwszej połowie 2023 r. ponownie odnotowały wyniki ujemne: w obu kwartałach Estonia (-3,8% w pierwszym i -3,0% w drugim), Węgry (odpowiednio -1,2% i -2,3%), Polska (-0,6% i -1,4%) oraz Czechy (po -0,4% w obu), natomiast w pojedynczych Łotwa (0,3% i -0,1%) i Litwa (-2,6% i 1%). Dodatnią dynamikę wzrostu, choć zauważalnie niższą niż w poprzednich okresach, utrzymały Słowacja (1,1% i 1,3%) oraz Słowenia (0,9% i 1,6%). Nieco wyższym wzrostem wyróżniały się z kolei Rumunia (2,9% i 2,7%), Chorwacja (2,6% i 2,5%) oraz Bułgaria (2,2% i 1,9%).

Wnioski

- Zróżnicowane trajektorie gospodarcze państw Europy Środkowej w latach 2020-2023 dowodzą, że mimo pewnych zbieżnych tendencji, gospodarki te reagują w różnorodny sposób na turbulencje w otoczeniu międzynarodowym.
- Podczas kryzysu wywołanego pandemią bardziej odporne – porównując głębokość recesji – okazały się państwa położone w północnej części (Litwa, Łotwa, Estonia i Polska) niżeli państwa z południa (Chorwacja, Czechy, Węgry i Słowenia). Mógł być to wynik m.in. mniejszego uzależnienia od sektorów bezpośrednio dotkniętych przez pandemię, takich jak turystyka, która doznała poważnych strat z powodu restrykcji podróżniczych, czy przemysł, który zmagał się z zakłóceniami w globalnych łańcuchach dostaw.
- Z kolei podczas kryzysu wywołanego wybuchem pełnoskalowej wojny na Ukrainie sytuacja uległa odwróceniu. Wówczas większą odporność wykazały państwa z północnej części regionu (Chorwacja, Rumunia i Bułgaria), co można by przypisać ich geograficznemu oddaleniu od strefy wojny oraz mniejszemu uzależnieniu od handlu z państwem agresorem – Rosją. Natomiast państwa wyróżniające się szczególnie silnymi więziami handlowymi z Rosją przed jej agresją na Ukrainę oraz znajdujące się bliżej strefy działań wojennych (państwa bałtyckie oraz państwa Grupy Wyszehradzkiej) mogły osiągnąć gorsze wyniki z powodu zakłóceń w handlu, niepewności inwestycyjnej i ogólnego wzrostu awersji do ryzyka w regionie.
- Mozaika reakcji państw Europy Środkowej na międzynarodowe turbulencje ukazuje zarówno wyzwania, jak i możliwości stojące przed tym regionem. Z jednej strony, różnorodność reakcji i wyników gospodarczych wskazuje na potrzebę zindywidualizowanych strategii gospodarczych i politycznych, dostosowanych do specyfiki każdego państwa. Z drugiej strony, wspólne doświadczenia i wyzwania mogą służyć jako katalizator głębszej współpracy regionalnej i integracji. W obliczu globalnych kryzysów, takich jak pandemia, konflikty militarne czy kryzysy energetyczne, solidarność i koordynacja na szczeblu regionalnym mogą nie tylko zwiększyć odporność poszczególnych państw, ale także przyczynić się do podniesienia ogólnego poziomu dobrobytu i stabilności w całym regionie. Przykładem może być tu kooperacja w takich aspektach, jak szeroko rozumiane bezpieczeństwo czy też infrastruktura transportowa, energetyczna bądź cyfrowa.

Dane prezentowane w tekście dotyczą PKB w cenach rynkowych. Przy danych rocznych prezentowana jest zmiana procentowa w stosunku do poprzedniego roku, natomiast przy danych kwartalnych zmiana procentowa w stosunku do tego samego kwartału poprzedniego roku. Źródło danych: Eurostat.